

Strażacy w terminalu Barter SA

Budynek administracyjny staje w płomieniach, wewnątrz uwieczony jest nieprzytomny człowiek. Podczas ewakuacji samochód z butlami z gazem propan-butan zderza się z koparką. Kierowca nie może wydostać się z kabiny, są ranni.

To scenariusz jesiennych ćwiczeń taktyczno – bojowych „SAGA 2014”, które odbyły się w sokólskim oddziale Barter SA. Baza zajmuje się przeładunkiem różnych materiałów, m.in. skroplonych węglowodorów, węgla i nawozów sztucznych.

- Ćwiczenia, których głównym celem jest sprawdzenie procedur zawartych w Wewnętrznym i Zewnętrznym Planie Operacyjno-Ratowniczym w zakresie możliwości organizacji i prowadzenia działań podczas zdarzeń na terenie zakładu o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej organizuje się przynajmniej raz na trzy lata – mówi bryg. Stanisław Kondrat, zastępca komendanta powiatowego KP PSP w Sokółce.



W ćwiczeniach uczestniczyły cztery zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Sokółce i – po raz pierwszy - pięć jednostek z Ochotniczych Straży Pożarnych włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego z terenu powiatu sokólskiego, a także służby współdziałające – policja, pogotowie ratunkowe i straż miejska.

- Doskonalono współdziałanie podmiotów ratowniczych podczas akcji gaszenia pożaru i ewakuacji ludzi oraz zagrożonych pojazdów z gazem propan-butan – opowiada Stanisław Kondrat. - Sprawdzano możliwości zabezpieczenia terminalu przeładunkowego gazu i terenów przyległych.

W ćwiczeniach brali udział także pracownicy terminalu.





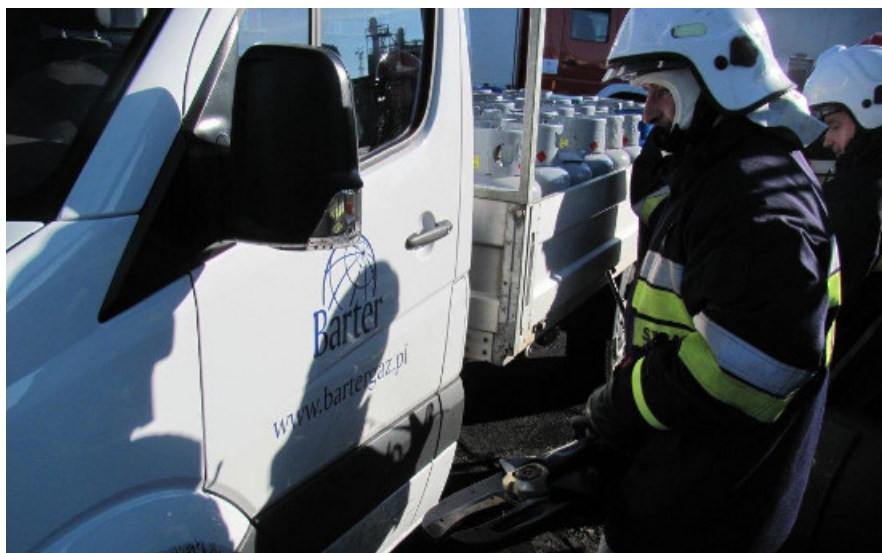
- Nie obeszło się bez nieprzewidzianych zdarzeń –dodaje Czesław Falkowski, dyrektor zakładu Saga. – Podczas ewakuacji cystern z gazem, samochód dostawczy, przewożący butle z propanem - butanem zderzył się z koparką, kierowca został uwięziony w kabinie. Ranny został strażak, który gasił budynek administracyjny. Wszystko wyglądało bardzo realistycznie.

Akcja się udała - pożar został ugaszony, pracownicy ewakuowani, a rannym udzielono pomocy medycznej.

- Zastępy uczestniczące w ćwiczeniach są dobrze przygotowane do działań ratowniczo-gaśniczych, natomiast większą uwagę należy zwrócić na szkolenia ratowników OSP w zakresie praktycznego wykorzystania sprzętu łączności radiowej na miejscu zdarzeń – podsumowuje Stanisław Kondrat. – Procedury zawarte w planach operacyjno-ratowniczych sprawdziły się, nie ma potrzeby ich zmian w praktycznym funkcjonowaniu.

Właściciel terminalu - Barter SA również przykłada dużą wagę do względów bezpieczeństwa w bazie.

- Jako jeden z nielicznych zakładów, terminal Barteru dysponuje własną awaryjną grupą ratowniczą SAGA, wyposażoną w samochód i sprzęt ratowniczo- gaśniczy. Grupa ta również uczestniczyła w ćwiczeniach i sprawdziła się we współdziałaniu realizując określone w planach ratowniczych zadania – dodaje Stanisław Kondrat.





W takim zakładzie jak Barter ćwiczenia odbywają się wyjątkowo często – prócz dużych manewrów, trzy razy w roku organizowane są również ćwiczenia o mniejszym zakresie z udziałem jednostki ratowniczo-gaśniczej w Sokółce i pracowników zakładu. Takie ćwiczenia straż przeprowadzi w zakładzie już 12 listopada. Rokrocznie też zakład jest kontrolowany przez różne służby:

Sanepid, Inspekcję Pracy czy Wojewódzki Ośrodek Ochrony Środowiska.

